**Nauczyciele przetestują mniej skuteczną szczepionkę?**

**4.2.2021 Super Nowości str. 3 Super Nowości,**

autor: Anna Moraniec

Podkarpacie. W przyszłym tygodniu ruszą masowe szczepienia nauczycieli przeciw COVID-19. Środowisko nauczycielskie, które niedawno domagało się szczepień, teraz się podzieliło.

„Żądamy skutecznej szczepionki, a nie eksperymentowania na nauczycielach i pracownikach oświaty!! Którą szczepionką szczepił się rząd?” - napisał na Twitterze **Sławomir** **Broniarz**, prezes **Związku** **Nauczycielstwa** **Polskiego**. Stało się to zaraz po tym, jak rząd poinformował, że sprowadzana do Polski szczepionka AstraZeneca - ze względu na niższą skuteczność wśród osób po 60. roku życia - zostanie podana nauczycielom.

Skoro ma niższą skuteczność u osób po 60. roku życia, to oczywiste jest, że seniorzy (szczepienia obecnie obejmują populację 70 plus) nie będą szczepieni tą szczepionką - uznał rząd. W konsekwencji Rada Medyczna przy MZ zarekomendowała, żeby rozpocząć szczepienia grupy IC, tzn. nauczycieli. W pierwszej kolejności tych, którzy już uczą klasy I-III, czy nauczycieli przedszkolnych. Do tego projektu szczepień rozpoczęto też przygotowania. Szczepionka AstraZeneca ma trafić do Polski 10 lutego.

Szczepionka jest „bezpieczna”

Do wypowiedzi **Sławomira** **Broniarza** odnieśli się przedstawiciele rządowego programu szczepień (przez oficjalny profil Szczepimy się prowadzony przez Centrum Informacyjne Rządu). „Szczepionki są bezpieczne. Wejście na rynek każdej z nich wymaga spełnienia wielu wysokich standardów, wypracowanych przez kraje UE. Dopiero po wnikliwej analizie jakości i udowodnieniu pełnego bezpieczeństwa EAL, udziela zgodę na możliwość zakupu i korzystania ze szczepionki - wskazano w komentarzu.

Wpis szefa **ZNP** komentują także lekarze. - Nie można powiedzieć, że szczepionka jest nieskuteczna, bo jeżeli ma nawet skuteczność rzędu 60-65 proc., to wypadałoby przypomnieć panu prezesowi, że szczepionka przeciwgruźlicza, którą był zaszczepiony w dzieciństwie, też ma skuteczność rzędu sześćdziesięciu kilku procent - mówił wirusolog dr Tomasz Dzieciątkowski.

AstraZeneca tylko dla młodszych nauczycieli

A co z nauczycielami powyżej 60. roku życia? Jak zapewnił minister Michał Dworczyk na konferencji prasowej „dla wszystkich nauczycieli powyżej 60. roku życia rekomendowana jest szczepionka firmy Pfizer bądź Moderna”. Oznacza to, że nauczyciele-seniorzy nie mają się czego obawiać - dostaną szczepionkę z najwyższą skutecznością przewidywaną dla ich grupy wiekowej.

Co na to Stanisław Kłak, prezes **ZNP** z okręgu podkarpackiego? - Jak dotąd są różne opinie. Faktem jest, że chcieliśmy się szczepić, bo jako grupa zawodowa spotykamy się na co dzień nie tylko z dziećmi czy młodzieżą w zamkniętych pomieszczeniach, ale i z ich rodzicami czy nawet dziadkami. Chcieliśmy więc bezpieczeństwa dla nas, ale i osób, które mogą mieć z nami kontakt. Dziwi nas jednak to nagłe wysunięcie nauczycieli na czoło osób do zaszczepienia. Jeszcze niedawno mówiono, że nasza kolej będzie najwcześniej w kwietniu, a nawet maju. Jedno jest pewne. Nie ma euforii na myśl o szczepieniu szczepionką AstraZeneca. Nauczyciele woleliby zaszczepić się szczepionką Pfizer czy Moderna - mówi.

Czy to ma sens? W pewnym sensie tak. Nauczyciele są pierwszą grupą w kolejce (po osobach 60 plus i przewlekle chorych), którą można zaszczepić grupowo, a nie indywidualnie. W odróżnieniu od seniorów, którzy muszą się rejestrować na szczepienie indywidualnie, nauczycieli mogą zgłaszać szkoły i przedszkola - tak jak np. szpitale czy przychodnie zgłaszały się do szczepień w grupie „0” medyków.

Rada Medyczna rekomenduje szczepienia nauczycieli poniżej 60 lat preparatem firmy AstraZeneca, a powyżej 60 lat zarejestrowanymi preparatami mRNA firmy Pfizer/BioNTech i Moderny.

- Brak euforii wynika nie z tego, że nie chcemy się szczepić, tylko z dziwnego przekazu. Nagle dowiedzieliśmy się, że nauczyciele zostaną zaszczepieni w pierwszej kolejności, bo szczepionka jest nieodpowiednia dla seniorów. To budzi wątpliwości i skrajne opinie - mówi Stanisław Kłak.